

# Ludzie przeciwko ludziom – Fenomen

Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Na przestrzeni lat  
Świat się zmienił  
A ludzie na ziemi  
Wciąż nie mogą się zmienić  
I docenić samych siebie  
Zamiast pomóc w potrzebie  
Jeden drugiego chce pograć  
I za wszelką cenę  
Dąży by napełnić własną kieszeń  
Coraz wyżej pnie się  
Coraz więcej chce za większą cenę  
A rozsądek i sumienie  
Dawno poszły w zapomnienie  
Dawno już odeszły  
Dawno temu  
Jeden brat przeciw drugiemu  
Tylko czemu  
Tylko za co  
Może w piekle płacą  
Za to  
Za chciwość i zazdrość  
Już tego mam dość  
Świata który  
Przez kolor skóry  
Mury między ludźmi stawia  
Nie chce sam świata naprawiać  
Nie chce nie chce  
Chce tylko pokazać

To co mówi moje serce  
Mówić więcej o nas samych  
O tym jak się zatracamy  
W tym co chcemy  
Z tym co mamy  
Co bierzemy a co damy  
W zamian  
Więc zacznijmy się nad sobą zastanawiać  
Więc zacznijmy się nad sobą zastanawiać  
Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Żyjesz w mieście  
Oddychasz tym samym powietrzem  
Co tysiące ludzi  
Których łączy to samo miejsce  
Ta sama przestrzeń  
Tu szarość ulic  
Bloki będą wieczne  
Co się łudzisz  
Nie obudzisz się w raju  
Zrozum to wreszcie  
W tym kraju jest za wcześnie  
Na zmiany  
To zobacz  
Na lepsze można coś zmienić  
Wtedy gdy zaczniesz próbować

To zrobić  
Nie ma tak lekko  
Samo nic nigdy nie przychodzi  
Widzisz  
Wielu tu chodzi  
Których mijasz na ulicy  
Czas byś widział przyjaciół  
A tu są sami przeciwnicy  
Sami wrogo nastawieni  
Sami to nie ma granic  
Bo czy normalna jest opcja  
Że sami siebie zabijamy  
Popatrz  
Czy widzisz tępą  
Obojętność w oczach wszystkich  
Zamiast sobie pomagać  
Walczą ze sobą o zyski  
O pieniądze  
Nikt nie myśli głową  
Sercem duszą  
A kieszenią  
Wszyscy tylko się szprycują  
Kłamstwem jak narkoman chemią  
Dosyć  
Nie można znosić tego dłużej  
Dosyć kurwa  
Tylko nienawiść  
A miłość w roli  
Chłamu bubla  
Co jest  
Czy sam tu stoję  
Czy może ślepy jestem  
Może zawracam dupę  
Bo mam taką skromną sugestię  
Żeby wyciągnąć lekcję z życia  
Żeby nie zmarnować  
Żeby w końcu zacząć myśleć  
I nawzajem się szanować  
Co  
Ludzie przeciwko ludziom

To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Chciałbym żeby każdy  
Każdemu był życzliwy  
Żeby prawda płynęła z ust  
A nic co na niby  
Nie ma miejsca  
Prosto w oczy słodkie słowa  
A na plecy przekleństwa  
To wymowa to mowa ludzka  
Dość mam tego świata  
Jak z odbicia z lustra  
Wszystko jest dokładnie odwrotnie  
Trzymasz prawą rękę w górze  
Lewą widzą przechodnie  
Podasz komuś dłoń by wstał  
Jak wstanie to cię kopnie  
Ty będziesz stał tyłem  
Nie powiesz że się myliłem  
Nie powiesz tak nie  
Życie nie jest lekkie  
Choć czasami słodko pachnie  
Przecież to przykimasz  
Sam wiesz jak jest  
Przyjaciół cię wydymał  
Powiesz: "tak nie  
Nie było jak ten typ nawinął"

Zawiść  
Ludzka nienawiść  
Poprosisz o przysługę  
„Nie ma sprawy”  
A później usłyszysz  
Setki razy  
Wypomnienie  
Taką właśnie płacisz cenę  
Nic za friko  
Nic za darmo  
Od nikogo  
Dziś od przyjaciół  
Możesz dostać tyle  
Ile dałeś swoim wrogom  
Pieniądze logo  
Więc płacisz bezcen  
Za każde dobre słowo  
Czy tak powinno być  
To nie boli  
Rusz głową  
Naucz się wśród ludzi żyć  
I być sobą  
Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los  
Ludzie przeciwko ludziom  
To wszystko działa jakby na złość  
Sami sobie życie burzą  
Przez głupotę i zazdrość  
Ktoś już mówił o tym dawno  
Jakby sumienia głos  
Wiesz co  
To ludzie ludziom zgotowali ten los





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych